

Z Wiednia d. 12. Listopada.

J. C. K. Apoftelska Mość raczył C. K. tajnego Radcę, Szambelana i dziedzicznego Obergespana kommitatu Trenczyńskiego i Liptawskiego, Hrabiego Szczepana Jlezhazy, zaszczycić naytąskawiey orderem złotego Runa; C. K. tajnego Radcę, Komandera orderu S. Leopolda i Biskupa Agramskiego, M. xvmiłana Verhovacz, komanderskim krzyżem orderu S. Szczepana; C. K. Szambelana, Kr. Radcę i Wicegespana Zmplińskiego kommitatu, Gabryela Lonyay, Kr. Radcę i Igo wicegespana Szarcoskiego kommitatu, Jana Pechy, Kr. Radcę i Wicepalatyna, Karola Prileckiego, Kr. Radcę i *Wicejudexcuriae*, Mikołaja Dwornikowicza, Kr. nadwornego Radcę, Ignacego Bezerody, Kr. Radcę i Igo Wicegespana Prezburskiego kommitatu, Antoniego Galgoczy, i Królów. Radcę wicebana Kiockiego, D. nata Łukawskiego, małym krzyżem orderu S. Szczepana; C. K. tajnego Radcę Szambelana, nadwornej kamery Prezesa i obergespana Krocckiego kommitatu, Alexandra Schen de Temerin, uwolnić naytąskawiey od obowiązkow, a na jego miejsce mianować prezesem kamery Radcę stanu i kon-

ferencyynego, Komandota orderu S. Szczepana i obergespana Abaujawerskiego kommitatu, Jędrzeia Semsey, na ostatniego zaś miejsce mianować radcą stanu konferencyynym i tajnym, Kawalera S. Szczepana orderu, Szczepana Atzel; Biskupa Wesprimskiego, Pawła R. sos, C. K. Szambelana i Administratora Pestko-Pistisko-Szolterskiego połączonego kommitatu Obergespana, Hrabiego Fran. Barkoczy, i Kr. nadwornego Radcę, obergespana Ugockiego kommitatu, Augustyna Fay, C. K. tajnymi radcami; Kr. nadwornego Radcę przy Kr. Węgierskiej nadwornej kancelaryi, Kawalera orderu S. Szczepana Jerzego Mailatba, Xcia Antoniego Grassalkowicza i Kr. Radcę i dotychczasowego Assessora sądowego, Antoniego Muslay, aktualnymi Obergespanami, Kr. Radcę i dotychczasowego Assessora sądowego Barnabasa Fay, nadwornym radcą i referentem przy nadwornej Węgierskiej kancelaryi, W. K. niuznego, C. K. tajnego Radcę i Obergespana Maroskiego kommitatu, Hrabiego Jozef Haller, i Kr. Radcę, Jozefa Petrowicha assessorami sądowymi; Kr. Biskupa Ludwika Meray, i Ignacego Markusa assessorami Kr. Tablil; nakoniec Karola Mathenyda K. siołko

kišku kommitatskich sądow affessora, Karola Kiss, affessor Gemerskiego kommitatu, Pro-notaryusza Kroacyi, Jozefa Klawicza, Wicegespana Eisenburskiego kommitatu, Ant-cniego Valda, Wicegespana Szboleskiego kommitatu, Mikolaja Kallay, tytułem Kró-lewskich radcow, a Sędzięgo Kr. wolnego mia-šta Budy Ignacego Kalmarsy małym krzy-żem orderu S. Leopolda naytąskawiey za-szczycić.

Pod d. 5 b. m. w Prezbargu raczył J. C. K. Mość zaszczycić naytąskawiey godnością aktualnych C. K. szambelanow M x. miliana Urmenyi, Michała Hrbiego Rheder, Hrabie-go Antoniego Csaki, Hrbiego Jana Haller de Hallerke, Filipa Gerliczy i Jana Horwatha.

J. C. K. Mość raczył dotychczasowego nadworney buchhalteryi rachunkowego Radeę, Jana Glaser, mianować naytąskawiey wice-buchhalterem prowincjonalney buchhalteryi niż-szey Austrii.

Gorniczego Radeę i dyrektora kopalni w Jdri w Krainie, Leopolda Pfeckiego, raczył J. C. K. Mość, wynadgradzając ię staranność w polepszeniu wypalania Merkuryuszu, a mianowicie ze względu na zdrowie gornikow, odkrycie i wyrzbianie przez niego na wzor Chińskiego cynobru, zaszczyć naytąska-wiey na dowód swego ukontentowania wiel-kim medalem złotym z takimże tęczuzkiem.

Od granic Hiszpańskich d. 22. Października.

Do ogłoszonych dawniey doniesień z An-daluzyi, dodaj ieszcze Angielskie pisma n-stę-pniące:

Jenerał Castanhios dopełnił d. 4 Sierpnia w Grenadzie przślubienia, które przed b twą z Jenerałem Dupont uczynił, to jest poświęcenia patronowi tego miasta, S. Ferdynandowi, któ-ry oswoodził niegdyś od Maurow Kordubę, Sewillię i Murcię, znakow zwycięstwa. Ob-

rzadek ten dopełniony został z wielką okaza-łością. Rzeszony Jenerał wszedł otoczony swoiemi sekretarzami i honorową swą strażą z dobytym pałaszem do kościoła. "Jeżeli kie-dy (wyrazy rapportu, który był w kościele czytany) tedy dziś przystoi złożyć w przy-bytku Pana odebrane bezbożnemu nieprzyacie-łowi znaki, który poprzyślągt zgubę domu Pańskiego. „ Cały orszak udał się potem do Królewskiej kaplicy, w której wyławnione było w otwartey trumnie ciało sławnego zdo-bywcy Ferdynanda Katolickiego), który odebrał Maurom ostatnie schronienie przez Ximenesa. Castanhios złożył na trumnie laurową koronę, która iego skronie zdobiła, zdobyte orły i inne znaki postawione zostały w kaplicy. Szczególniejszem było to dla pow-stańcow i zachęcającem wydarzeniem, że ker-pus Jenerałow Dupont, Wedel i Gobert przy-muszony był wtaś je w tych dniach do kapi-tulowania, kiedy obchodzili zwycięstwo w równinach Tlaxy, przez które Hiszpania na zawsze oswoodziła od jarzma Arab-skiego.

Francuzi oblegli, podług tycbże Angiel-skich doniesień, przez dwa miesiące Sagosę i 4) do niey przypuścili atakow. D. 3 Sier-pnia rozpoczęli okropne bombard wani, któ-re wiele szkod poczyniło, i ciągnęto się aż do 42; tegoż dnia przypuścili szturm do ie-dnoy Hiszpańskiej bateryi, a w wieczor uda-ło im się wtargnąć do miasta. Hiszpanie o-szańcowali się w drugiej połowie miasta, a gdy potem otrzymałi z Walencyi posłtki, mu-sieli się Francuzi pod Jen. L. febvre cofnąć. Don Jozef Palafox kazał ich ścigać.

Daley przywodzi Angielskie gazety list rady Kastyliyskiej pod d. 4 Sierpnia, z pod-pisem: Adrias Mon (po odeyściu Francuzow z Madrytu), w którym Jenerał Palafox jest

proszony, aby dołożył swego starania, żeby wysoka rada Kastylijska utrzymana była przy swoim znaczeniu. Palsfox odpisał na ten list pod d. 10, żaląc się, iż niektóre członki tej rady trzymały z Francuzami i znajdowały się nawet z nimi pod Siragrsą. Dł oraz poznać, iż zdaniem jego potrzebne jest zwołanie powszechnej junty.

Rządca Kuby, Marius de Somnernelles, oznajmił mieszkańcom wyspy w odezwie pod d. 12 Lipca o wyrokach junty Sewilskiej i wezwał ich do przywiązania do Ferdynanda VII. Toż samo uczynił tamtejszy morski dowódca, Don Villavicencio. Podobną odezwę wydał Wicekról Hiszpańskiej Ameryki. — W wielu pismach pojedynczych junt zachodził spor, jakby główny rząd kraju urządzić. Junta Sewilska zbijała w obszernem piśmie zdanie innych junt względem zwołania kortezow, dowodząc, że ponieważ prowincjonalne junty wybrane są od ludu, a zatem reprezentują go i do nich iedyaję należy wybrać deputowanych do środkowego rządu. Spory te zakończone nakoniec zostały utworzeniem na końcu Września środkowej w Madrycie junty.

Nie potwierdza się, jakoby generał kapitan Majerki wzbanił się przeciw wojska Hiszpańskie, znajdujące się na tej wyspie, na żądanie Generała Margrabi Palacio do Katalonii. Owszem mieszkańcy wysp Belesrskich należą czynnie do powstania.

Podług Angielskich doniesień zayśdź miała d. 8 Września przy Discordia niedaloko Medina w Hiszpanii między Angielsko Hiszpańskimi i Francuzkimi wojskami z szkodą ostatnich znaczna bitwa.

Bilbao ma się znowu w ręku powstańców znajdować. Wojska przechodzące przed 8 dniami przez Bajonę udały się przeciw temu miastu.

W Koronna zapisano na początku Października kwatery dla 40,000 Angielskiej piechoty i dla 8 lub 9000 jazdy. Angielskie wojsko postępuje śpiesznym krokiem z Portugalii, małe tylko zostawiwszy tam załogi, do Kastylii. Do ostatniego Października znajdować się ma ogółem w Hiszpanii i Portugalii do 110,000 Angielskiego wojska pod dowództwem Generała Moore.

Z Ameryki oczekuje środkowa junta wielkich skarbow w złocie i srebrze. Nim te nadejdą pożyczka Anglii potrzebnych pieniędzy. D. 27 Września przestano z giełdy Londyńskiej 4 bryki pialtrow do Portsmatu, skąd powieziono je do Hiszpanii.

Z Berna d. 26. Października.

W dzisiejszej gazecie tutejszej czytamy następującą wiadomość:

Podług niektórych doniesień zayśdź miała w Pireneach w dolinach Ronceval pięciodniowa krwawa bitwa. Doliny te sławne są w dziejach Karola Wielkiego; utracił on w nich cofając się z Hiszpanii w roku 778 znaczna część wojska i walecznego swojego synowca Rolanda, który później podał obfitą materiją do pisania poetom.

Z Paryża d. 28. Października.

Owedług w południe przyjął Cesarz, siedząc na tronie i otoczony WW. urzędnikami, w pałacu Tuilleries deputasya od ciała prawodawczego, którego prezydent, Hrabia Fontanes, przeczytał uchwalony następujący adres podziękowania:

”Najjaśniejszy Panie! Ciało prawodawcze składa u nóg W. C. K. Mci adres podziękowania, który razem z nim cały lud Francuzki uchwalit. Oycowskie uczucia, któreś W. C. K. Mość w mowie swoiey z tronu wyraził, wszystkich natchnęły miłością i wdzięcznością.

"Naywiększego z Bohatyrow więc zdobi
coś wspanialszego i wyższego nad zwycięz-
two! Tak jest Nayjaśniejszy Panie! słysze-
liśmy to z ust W. C. K. Mci; znajduie się w
rzeczy samey daleko większa i twiższa moc
niżeli oręża, to jest nsta w i narodowych urzą-
dzeń. Xęgi ustaw, które mądrość Twoia
podyktowała, zasięgaia daley, niżeli zdobycze
W. C. K. Mci, i rozszerzaią swoje panowanie
przeszło nad 20 narodami, których iestés do-
broczyńcą. Ciału prawodawczemu naybar-
dziej przystoi obchodzić pokoiowe tryumfy,
które rodzaj ludzki błogostawi. Obowiązki
nasze rozciągaią się do prawodawstwa i skar-
bu, i W. C. K. Mci winniśmy to podwoyne
dobrocięystwo. W. C. K. Mci zostawione by-
ło zszczętkow rozległego państwa ugruntować
spoleczny związek i wśród pustoszącej woj-
ny przywrócić szczęśliwość Francyi. Wraz
z wszystkim utworzyłeś także W. C. K. M c ó s ć
prawdziwe żywioty systemu skarbowego.
Systemat ten iest nayprzyczwoitszy dla wiel-
kiej Monarchii; iest prosty i mo ny; iak za-
sada; podług której iest rządzony. Niewsie-
ra się naowych sztucznych sposobach, które
są rownie nie stałe, iak mniemania i zdarze-
nia, ale iest podobnie trwały iak błogactwa
naszey ziemi. Gdyby nawet nagłe okolicz-
ności wskazały nałożenie nowych podat-
kow, tedy zostaią te zawsze w stosunku z
potrzebą i razem znią znikaią. Nie potrze-
bywa się przyszłość przodem. Kray nie u-
pada nie po długim przeciągu lat chwalebnych
pod ciężarem publicznego dłuęu, nie pochła-
niane go wynikaiącą z bankructwa rewelucją,
która chłui trony i spoleczne związki. Te
nieszczęścia są od nas dalekie. Przychod wy-
stareza na wydatki. Teraznięjsze pod tki nie
będą powiększone: tak nas W. C. K. M c ó s ć za-
pewalasz w tym właśnie czasie, kiedy wszy-

tkie inne państwa wyszukaią ostatnie śró-
dła.

Poświęcaiać własne szczęście, trudnił
się Wasza Ces-|Król. Mość iedynie [szczę-
ściem swojego ludu. Wzruszyłeś się W. C.
K. Mość na widok wielkiej familii, tak na-
zywasz Francuzow, i lubo zapewniony iestés
oprzychylości wszystkich, ofiarujesz iednak
na czele miliona niezwyężonych wołowni-
kow pokoiy. W tym wiekoniyśnym zamia-
rze widziałeś się W. C. K. Mość z Imperato-
ren Rossyjskim. Dawniejszych czasow.
gay dway potężni zechali się Monarchowie,
wszystkie ościane kraie były w niespokoi-
ności; podobne ziazdy przepowiadaiy zazwy-
czay nieszczęścia, grożące domysty, &c. O
pamiętna po wszystkie czasy epoko! Dway
naypotężnięysi na świecie Monarchowie potę-
czyli swoje chragwie, lecz nie w celu zawo-
iowania żywiota, ale dla nadania mu pokoiu.
W. C. K. Mość wyrzekłés słowo ofiary, my
zś poważ my się powiedziec, że to słowo
uwięcza wszystkie W. C. K. Mci zwycę-
stwa. Narod nie chce bezwątpienia rownie, iak
W. C. K. M c ó s ć takich ofiar, kto eby poniżały
sławę obu; lecz, iedea tylko zaalał się ie-
szcze sposób powiększenia wielkości W. C.
K. Mci, to iest uniarkowane iey użycia. O-
kazateś nam W. C. K. Mość widok potęęi,
która wszystko przewyższią i okazujesz
nam ieszcze nadzwy. zaynięjszy, to iest wi-
dok, który sam siebie powięciaga. Nieprzy-
iacielski lud chce w prawdzie wstrzymac ie-
szcze tę naywiększą W. C. K. Mci chwagę.
Na głos niezgody i rozdziwienia umysłow
wshedł na stary ląd. Lecz uchwycłés iuż W.
C. K. Mość oręż dla udania się przeciw niemu;
opuszczasz znowu Francyą, która od kilku lat
mała cieszyła się Twoim widokiem. Wyleż-
dzasz, i nie wiem co za boiazn, lubo ię na-

d. ięta zmniejsza, ogarnęła umysły. Tymczasem ielleśmy przeżonanemi, że wszędzie gdzie tylko orocisz się W. C. K. Mość, to warszysz Ci szczęście i zwycięstwo. Zyczenia i miłość posła oyczynna za W. C. K. Miał i powierza Cię walecznym swym synom, którzy wierne Twoje pułki składają. Zyczenia iey będą wysnuwane: wszyscy W. C. K. Mei żołnierze poprzyśięgają oyczynie na swoje miecze czuwania nad życiem tak drogiego i sławnego Nęszelnika, do którego tylnarodow losy są przywiązane. Najiasniejszyp Panie! ta ręka, która Cię od cudu do cudu aż do szczytu ludzkiej wielkości prowadziła, nie opuści zapewne i teraz Francyi i Europy, które W. C. K. Mei długo ieszcze potrzebują. „

J. C. K. Mość odpowiedział na ten adres:

„ Mei Prezydencie i Panowie Deputowani od ciała prawodawczego! Powinność i powołanie moje obowiązują mnie do dzielenia niebezpieczeństw z moimi żołnierzami. Potrzebujemy się nawzajem. Powroćcie nie zadługo do moiej stolicy. Mało zwiz m na trudy byle tylko przyłożyły się do zapewnienia chwaty i wielkości Francyi. Uznję w obawie, którą wyrażacie, miłość waszą do mnie i za nią wam dziękuję. „

Potem miała audyencyą deputacya od trzech nowych departamentow królestwa Włoskiego, Metauro, Musone, i Tronto i deputowani wykonli przyśięgę wierności.

Wczoray oglądał Cesarz przybyłe tu posłgi z pałacu Borghesow z Rzymu.

D. 27 Października Jeneralny rządca, Xżę Borghese, odprawił w Genui rewiją nad tamtejszemi wojskami, i udał się potem na nowy liniowy okręt miaśto Wrocław. D. 11 oglądał fortyfikacye Alessandryi.

Onegday odwiedził Cesarz wspaniały pałac Elizum, w którym dawniey Królestwo Neapolitańscy mieskali.

Rossyjski minister stanu, Hrabia Romanzow, mieszka w pałacu Wicekróla Włoskiego, Deputacya ciała prawodawczego, która przyniosła Cesarzowi adres podziękowania, składała się z 25 członkow. P. Jonquieres, członek rzeczzonego ciała, umarł onegday.

Pułkownik Law, który dowodził Angielskimi wojskami na wyspie Capri, i w twierdzy się był zamknął, kapitulował d. 17 Października podług urzędowego donieszenia. Własnie kiedy utępował z twierdzy, przybyło mu kilka okrętow Angielskich na pomoc; lecz już było za nierychło; stęczyły potyczkę z Francuzkimi okrętami i były widzami oddania wyspy, którą Angielcy lat 3 posiadali.

Dnia 31. Października.

Najiasniejszyp Cesarz wyjechał onegday podług Monitora, do Bajony.

Oba wystani do Angli gońcy Francuzki i Rossyjski powrocili przed kilku dniami do Paryża. Osm godzin tylko bawili w Londynie, i odprawionemi zostali z oświadczeniem, iż odpowiedź odesłana zostanie do Francyi przez Angielskiego posłańca. Odowiedź ta miała tu już nawet naleysdż. Biegają rozne wieści o iey ośnowie, ale tem wierzyc nie można.

D. 27 b. m. W. Marszałek pałacu Durrok, Xżę Fjola, dał dla Rossyjskiego Ministra stanu, Hrabiego Romanzow, i 25 deputowanych od ciała prawodawczego, którzy podali adres podziękowania J. C. K. Mei, wielki obiad.

Przejeżdżając Cesarz przez okolice Rosszeli odprawi rewiją nad przybyłym z Portugalii korpusem Xcia Abrantu.

Ponieważ roboty w Tuilleries nie są ieszcze pokończone, mieszkac zatem Cesarzowa

będzie z swą córką, Królową Hollenderską, tylko dowiedzieli się przeciwnego się interesom Monarchy i kraju.
w czasie niebytności Najjaśniejszego Cesarza, w pałacu Eizeum.

Z Bajony d. 25 Października.

Dziennik państwa zawiera doniesienia z Bajony, które do 23 b. m. zasięgały, lecz nie mieszczą w sobie iak tylko o przeszkodzie pierwszych kolma korpusow wielkiego wojska przez to miało, z których większa część nawet tam nie zanocowała, ale szła w dalszą drogę. Żołnierzom rozdawano wino.

Senator Caulincourt, oyciec naszego ambasadora w Peterzburgu, umarł tu d. 28 Października.

Marszałek Mortier, Xzę Treviso, i Jenerał Suchet znajdą się w Paryżu, a Jenerał Senator Valeree w Orleanie. †

Cesarz dał Xżny Borghese na mieszkanie piękny zamek Neuilly, w którym dawniej Królowa Neapolitańska mieszkała.

Poręcznik Roubouille, który znajdzie się przy Perskim poselstwie i P. Lablanche, pierwszy sekretarz poselstwa w Konstantynopolu, otrzymali Perskie ordery słońca.

Pieniądze, które od Igo Czerwca 1809 bite będą, mieć mają zamiast dotychczasowe : *Rzeczpospolita Francuzka*, napis: *Państwo Francuzkie*.

D. 21 Października umarł w Medyolanie Kardynał Gamboni, patriarchy Wenecki, prymas Dalmacyi i kawaler żelazney korony i honorowey legii w 62 roku życia. Rodem był z Neapolu, i w przeszłym roku wyniesiony został na patriarchę Weneckiego.

P. Brngniere wyda w krótkce bob tyrskie poema w 12 pieśniach, zawierające przeszło 5000 wierszow, pod tytułem: *Napoleon w Pruszech*.

W przyśiędze, którą członki ruteyszego konsystorza wykonać muszą, dołożone także jest: iż obowiązują się obiawić zaraz coby

Listy z wewnątrz Hiszpanii donoszą, iż ustała już dzikość, którą w początkach rewolucyi przeciw Francuzom okazywano. Z powodu wściekłości, z iaką w różnych miejscach przeciw Francuzom postąpiono, wiele miast przedsięwzięły środki, które zgodniejszy są z ludzkością. I tak w Alikante ziomkowie nasi, których buntownicy żądali głów, za wdaniem się rządcy, na trzech miesięczne tylko więzienie skazani zostali. Potrzeba także sługom religii oddać sprawiedliwość, iż wiele przyłożyli się do ocalenia Francuzow od wściekłości ludu, a osobliwie Kanonik Santo i jeden Dominikan. Własność ich jest raczej przez s. kwestr zapewniona, a niżeli zagarniona, i mamy przyczynę wierzyć, iż za zbliżeniem się Francuzkiego wojska będzie im oddana.

Wojska powstańców rozsypią się za zbliżeniem najmniejszego korpusu wojsk nasych.

Za popełnione w Walencyi mordy, kazała junta pochwytać mordercow i powieszać. Wykonanie wyroku śmierci nastąpiło w nocy, a nazajutrz wystawiono ich zwłoki na publiczny widok z napisem: „Za zaboystwo Francuzow, kradzież i rozboie. „ Pod bne okrucieństwa w iedney tylko prowincyi Walencyi nastąpiły. W Madyxie, Sewilli, Maladze i w innych miastach nie zrobiono najmniejszey przykrości Francuzom.

Z Nancy d. 28. Października.

Hrabia Tauzień, jenerał Pruski, który zostawał tu iako jeniec wojenny, otrzymał od J. C. K. Mei 10 000 frankow w pójarkunko, z pozwoleniem powrocenia do oyczyzny. Czyn ten wspaniałości jest nowym dowodem, iak

dalece J. C. K. Mcść poważa nawet w nieprzy-
iacielskim woysku odwagę.

Wczoray prze echali przez nasze miasto
Xtę H h nlohe - Lemzenburg, major w służ-
bie R. fl. yskiej, i Xtę Szakowski, jego mał-
żonka i dwie coki, idąc z Peterzburga do
Paryża Daley przeiechali do woyska Jene-
rałowie Fourrier, Guerin i Verlet.

Z Kopenhagi d. 1. Lislopada.

Do wyspy Christiansøe przy Bornholm
zblżyta się d. 24 p. m. Angielska eskadra, zło-
żona z 2 liniowych okrętów, 1 fregaty, 1
bryga i 3 bombowych statków, i bombardo-
wała ciągle przez 4 godziny do twierdzy.
Dziła twie dzy odpowiadały dzielnie na iej
ogień. Oddalając się przepływały okręty o-
koło twierdzy i każdy dał do niej z wszyst-
kich dział ognia. Domy w twierdzy są mniej
lub więcej uszkodzone. Ludzi jest 10 rano-
nych, pomiędzy któremi znajdują się dowo-
dca twierdzy, Kapitan, morski Kohl. Zabitym
nikt nie był, oprocz 6 Szwedzkich jńców,
których bomba zabła w wiży, w której
byh trzym ni. Zamiaрем nieprzyiaciela zda-
wało się bydź częścią zapalić miasto, częścią
też zniszczyć przyprowadzone tam zd. byte o-
kręty, z których niektóre cokolwiek uszko-
dzone byty w liuah i pokładach. Wrzuczo-
no do twierdzy około 300 bomb.

Liniowy okręt Królewna Augusta spu-
szczony tu wczoray z warsztatu został.

Jeden nieprzyiacielski liniowy okręt, 1
fregata, 1 bryg i 2 armatne łodzie znajduią się
w Balcie. Wszystkie inne wojenne okręty od-
dalily się na północne morze.

Dziś przybył tu pierwszy Szwedzki o-
kręt z Węglami pod banderą pokojową.

Mowią, iż Jenerał Francuzki Frerion jutro
wyjedzie stąd z swoim adjutantem.

Dzisiejsza gazeta dworska zawiera nastę-

pujące doniesienia z gazet Szwedzkich.

Z Londynu d. 24. Października.

Dziennik tutejszy *Traveler* przywoździ
następujące wypisy z listów od floty w Por-
tugalii:

*I. D. 9 Września z okrętu Conqueror
na Tagu.* — "Roslyyska flota odpływa do
Anglii pod zastoną 7 liniowych okrętów. Dwa
liniowe okręty Roslyyskie tak są w złym sta-
nie, iż nie potrafią wytrzymać morza, musie-
my je więc rozebrać. Reszta 7 opatruią się
w żywność z naszej eskadry i gotuią się do
drogi; w przyszłym tygodniu udadzą się za-
pewne pod żagle. Prowadzi je Admirał Ty-
ler. Flocie naszej bardzo jest nieprzyjemno,
iż pozwolono Roslyyanom spokojnie do Anglii
odpłynąć; każdy z nas spodziewał się z nimi
spotkać i dany już był do tego rozkaz, gdy
nabliżył z Londynu goniec z zaleceniem, aby
się z nimi układać i unikać bitwy. Wnoszą
zatem, iż między dworami Peterzburzkim i
St. James maśi zachodzić nadsieia pojednania
się. Roslyyski Admirał je dziś obiad u Admirała
Cotton.,

II. D. 11. Września. — "Dowiaduję
się, iż jutro odchodzi statek z listami do Anglii
Admirał Tyler opuścił wczoray z swią eska-
drą rzekę Tagu. Stoi na kotwicach przy
Cascaes, gdzie przybędzie do niego Roslyys-
ska flota, która jutro wychodzi z Tagu. Wo-
ysko Francuzkie odpływa 3 dywizyami. Pier-
wsza dywizya wsiadła już na okręty, i od-
pływie zaraz pod zastoną wojennego okrętu
Nimfa, który zabiera na siebie Jenerała Junot
z 20 officerow głównego sztabu. Okręt Re-
sistance poprowadzi drugą dywizyę, i zabierze
na siebie dwóch Jeneratów i innych officerow.
Okręt Aimable prowadzi trzecią dywizyę.
Każda dywizya składa się z około 8000 lu-
dzi.,

III. D. 12. *Września.* — Pierwsza dywizya woyska Francuzkiego stoi gotowa do odplynienia; okręt Nmsfa wydał już znaki do odbicia dziś po południu. Przystosobiliśmy się w statki do przewiezienia 25,000 ludzi. Jenerał Junot ma pozwolenie zabrac na okręty 800 koni, wraz z kćmami do dział, jazdy, &c. Pozwölono mu także zabrac z sobą konie Angielskie, które zakupi po 100 gwińców jednego. Okręt Aimable poprowadzi trzecią dywizyą do Roszeli. Druga dywizya wsiada jutro lub pojutrze na okręty.

IV. D. 1 *Października.* — " Jenerał Dalrymple jest odwołany; Jenerał Burrard dowodzi woyskami w Portugalii, a Jenerał Moore temi, które idą do Hiszpanii. Jenerał Dalrymple nie powraca do Gibraltaru, ale odbierze tamponim, jak mówią, Jenerał porucznik Drummond dowodztwo.,,

Wyprawa pod Jeneralem Baird liczy wiele woyska. Płynie z nim jego przyjaciel Achmuty iako jenerał adjutant. Jeden z Angielskich dzienników przeznaczą tę wyprawę do Sycylii.

W fabrycznych naszych miastach panuje znowu nadzwyczajna czynność, gdyż Angielskich rękodziel idzie teraz wiele do Portugalii, Hiszpanii, Bracylii i do Hiszpańskiej Ameryki.

Podług rapportu Admirala Hood składa się Szwedzka flota na Baltyckim morzu pod Admiralem Nauckhoff z 10 liniowych okrętów i 5 fregat.

W jednym porcie Londyńskim przedano w pierwszej połowie tego roku, nie rachując ładunku, 153 Duńskich okrętów za 268 740 £. szt.

Portugalski Jenerał Abrade, który dowodzi Portugalskimi powstającymi, protestował się przeciw zawartey przez Anglików z Królem

Abrantu umowie.

Król Szwedzki przyozdobił Adm. Hood W. Krzyżem orderu mieczowego.

Podpótkownik Gyinskiold zawiozł Najjaśniejszemu Królowi W. Brytanii do Londynu banderę zabranego liniowego Roslyyskiego okrętu.

Na północnem morzu znajduje się teraz 22 liniowych okrętów Angielskich, w Dunach 12, w kanałach Kaletsńskim i Ilandzkim 18, pod brzegami Hiszpańskimi i Portugalskimi 20, na śródziemnem morzu 7, pod przyładkiem Dobrey nadziei &c. 6.

Ie chwałą tu waleczne sprawienie się Jenerala Wellesleja w rozprawie przy Vuniera w Portugalii, tyle naganią Jenerala Dalrymple, który miał najwyższe dowodztwo. Wellesley czynił wszystko, co tylko było w mocy podkommendnego jen. odradzając u czelnemu przyięcia podanych do umowy warunków. Szczególniey zaś oświadczył się przeciw warunkowi Francuzów, przez który zapewnili sobie głos w układach względem Roslyyskiej floty, i zupełnie ten warunek odrzucił. Nakoniec ustąpił, iak przystoi officerowi, zniacemu posłuszeństwo woyskowe.

Z Bremy d. 5. Listopada.

W tej chwili nadeszła tu sztafeta wiadomości z Amsterdamu, iż wyrok Fancuzki go rządu, przez który zakazane było wprowadzanie osadowych towarów z Hollandyi do Francyi, jest cofaiony.

Z Meklenburga d. 3. Listopada.

W nocy z 1 na 2gi b. m. pokazali się znowu Anglicy, o których dawno nie słyszeliśmy pod naszymi brzegami. W Ribnitz, około pół trzeci mili od Rostoka słyszano długie działo strzelanie. Tak zaś było blisko ładn, iż w Ribnitz trzęsły się okna. Nie wiadomo do tąd iaki był powód tego strzelania.

GAZETY KRAKOWSKIE

W NIEDZIELĘ WIA 20 LISTOPADA 1808.

Z Berlina d. 3. Listopada.

Wyszedł tu następujący rozkaz dzienny:
*Wojsko Reńskie. W Berlinie d. 30.
 Października.*

Za przybyciem swoim do Berlina oznajmił JW. Marszałek Xzję Auerstädt pod jego rozkazami będącemu wojskom, iż stosownie do wyroku Cesarzkiego pod d. 12 b. m. J. C. H. Mość zniośł nazwisko wielkiego wojska, i od 15 tegoż miesiąca utworzył nowe pod nazwiskiem wojska Reńskiego, i nad tem rażył mu najwyższe powierzyć dowództwo. Mocą wspomnianego wyroku mianowanymi są przy tem wojsku: naczelnikiem głównego sztabu: Jenerał dywizyi Compans; dowódcą artylerji: Jenerał dywizyi Hamque; dowódcą indyżynierow: Jenerał brygady Fouzard; dozorca rewiiow i jeneralnym intendentem; Naczelnym dozorca V. lemanży; naczelnym kommissarzem: Kommissarz naczelnym Chambon; płatnikiem: P. Rogan, którzy wszyscy od 15go, jako dnia utworzenia wojska urządowanie swoje rozpoczęli. JW. Marszałek zleca wojskom 4go korpusu, który do wojska Reńskiego teraz należy, aby zachowały dobrego ducha, który ciągle pod dowództwem godnego Naczelnika Xcja Dalma-

eyi (Marszałka Soult) okazywały. Poczyta on z swej strony za najdroższy obowiązek starać się równie o ich potrzeby, jako też wynagradzać dobre usługi. JW. Marszałek dopełnił najswiętobliwiej zaleconych mu od Najukochaniejszego Monarchy naszego obowiązków czuwania nad dobrem wojska. Zaleca wszystkim korpusom, aby pamiętały na swoją sławę, czyniły ochoczo wszystko, czego tylko obowiązek służby wymaga, zachowały najsyciejszą karność i posłuszeństwo. Tym tylko sposobem okazać mogą swoją miłość i wierność Napoleonowi Wielkiemu. Dla stania się godnym żołnierzem Wielkiego naszego Monarchy, potrzeba łączyć rzadką nieustraszonność z najsyciejszą karnością.

Z rozkazu JW Marszałka Xcja Auerstädt, naczelnego wodza

(Podp.) *Jenerał dywizyi, Naczelnik sztabu, Hrabia Compans.*

Zgodnie z oryginałem:

(Podp.) *Dowodzący adjutant,
 Baron Borrel.*

Z Królewca d. 27. Października.

Królewicz Jan (Pruski Wilhelm) przy był tu d. 23 z Berlina i tego samego wieczora znajdował się na balu, który dany był w

dworu dla Najjaśniejszego Imperatora Aleksandra. Po skończonym balu d. 24 rano udał się Najjaśniejszy Imperator w drogę do Petersburga.

Z Brandeburgii d. 4. Listopada.

Zapewniają, iż dwór nasz dopiero w środku przyszłego miesiąca uda się do Berlina.

Złożenie szkoły główny w Berlinie ma już być postanowione.

Rzecz względem załagłych kontrybucy jest już ułożona.

Z Neapolu d. 12. Października.

J. K. Mość wydał następujący wyrok:

"Joachim Napoleon, Król obu Sycylii. Chcąc dać dowód szczeró nieyszy naszej pożyteczności ku S. Januariuszowi, patronowi naszej stolicy, i okazać razem przychylność naszą kapitule kaplicy, poświęconey rzezonemu Świętemu, stanowimy na zdanie nam sprawy przez ministra wewnętrznego i postanowiliśmy następująco: 1) Roczny dochód 260 dukatów jest na zawsze przeznaczony dla kapituły kaplicy S. Januariusza. 2) Dochód ten należy jedynie do rzezoney kapituły i podzieli go pomiędzy swe członki. 3) Ponieważ to nadanie przeznaczone i służyć jedynie dla utrzymania powagi rzezoney kapituły, a zatem nie ma bynajmniej zmniejszać dotychczasowych jej dochodów. 4) Członki tej kapituły będą przyozdobione przez nas medalem złotym z 5 iu promieniami, który nosić będą na szyi na szkarłatowey wstędze. Na jedney stronie tego medalu wyryty będzie obraz S. Januariusza, z palmami męczehsiami i napisem: *Pater & Custos Patriae*; na drugiej między dwiema laurami: *Tutela Religionis suscepta*; niżej *Joachimus Nipoleo, Sciliarum Rex. Die nona octobris 1808.* 5) Medal ten odbiorą z rąk naszych, a po śmierci każdego, oddany będzie ministrowi służby Bożej."

Wiedzię d. 9 b. m. wystrzały z dział z wszystkich twierdz zapowiedziały święto S. Januariusza, patrona naszego miasta. Ogodzinie 10 udali się Najjaśniejsi Królestwo przy wystrzałach z dział do katedralnego kościoła. Mszatek Perignon otwierał orszak. Nigdy Neapol nie widział wspanialszey procesyji. Wśród 12 paradnych sześciokonných powozów, iechli Królestwo 8 dzieńmi siwkami. Udzwi kościoła był Król pod baldachimem od wyższego duchowniństwa przyjęty. Obecnie orszakiem, udali się Najjaśniejsi Królestwo do kaplicy, w ktorey znajdują się relikwie S. Januariusza. Odmowiwszy Król modlitwę, złożył na pamiątkę swey pobożności na ołtarzu złote słonce drogiemi kamieniami wysadzone, potem udał się w straju Francuzkich Xiążąt i puszczu Królewskim na środek kościoła, gdzie był tron wystawiony. Słuchał mszy, potem rozdał ozdoby orderu obu Sycylii. *Te Deum* przy muzyce Paesiello zakończyło tę uroczystość. Naj. Królestwo przy okrzykach ludu powrócił do pałacu.

Od brzegow Menu d. 3. Listopada.

Z Lipska piszą, iż tegoocza jmarkt na S. Mihała nazwać się jermarkiem nie może. Mało bardzo było kupujących, i niewet rze czy pierwszey potrzeby nie miały pokupu. Do braku pieniędzy przymieszata się i szczer nie pewność względem handlu w ternieyszych okolicznościach. Wszystkie esadowetowary spadają; wszelak nikt ich nieku nie bo spodziewa się, że jeszcze bardziej spadną; nadto wszędzie ich się bardzo potrzeba zmniejszyć. Ogó em wszystkich towarów spadła cena, co ni tylko nieodbytowowi, ale i niejostakowi pieniędzy przypisać należy. Kupcy zbytkowemi towarami wyiechali z Lipska przed ukłóceniem się iarmarku, nie mając nic do czytania.

Gazeta *Fremüthige* powiada, iż Cesarz

Napoleon miał zapytać się Xcia Weymarskiego pod czas wielkiej rewii w E furcie, co rozumiesz o konnicy, która dopiero czyniła obroty? — Zjaniem moim nie może być lepsza. — Tak mi W. Xcia M. śc powiadasz, odpowie Napoleon, ale wiem, że inaczej myślisz. Jenerałowie moi powiadali mi, że W. Xcia M. śc miałeś dywizyą za najlepszą, którąś przeciwnie dowodził. „

W Hamburgu oczekują dywizyi Jenerała Boudet, która z Holsztynu do Francyi powraca. Mowią także, iż dywizya Jenerała Mołitora, która zajmuje Szwedzką Pomerańnią, opuści kraj Niemiecki.

Xzę A halt D Ź u obchodził d. 20 Października 50 letnie panowanie nad swoim Xięstwem.

D O N I E S I E N I A.

Między godziną 7 i 8 z rana d. 11 Listopada r. b. Lokaj imieniem Jan Węgrzynowski 20 lat mający z pod Nr 520 na Floryańskięj ulicy, wzrostu małego, chuderlawey twarzy, błąd włosy mający, ukradłszy palarefita w czerwoney skorce oprawny, w którym był całkowitz bankocetel na 50 ryńskich, nożyczki Angielskie i scyzorok poczworny, tudzież zegarek srebrny bez szkła na sprężynie, z dywiską sznurkową jedwabną, na końcach w złoto oprawny, koloru fiolet i pieczętką złotą z herbem Zubraą głowa na krwawniku, w płaszczu wiginiowym, koloru orzechowego, w sordubie szaro nakrapianym, w czarnym kapeluszu okrągłym nciekły. Jeżeliby był gdzie poznany, prosi się o przetrzymanie onegoż, a do tuteyszey Policyi Krakowskiey donieść, za co ofiaruje się słuszne wynagrodzenie.

C. K. kraiove Gubernium królestw Galicyi i Lodomeryi niniejszym wiadomo czyni ponieważ kupiec Schaumburg Silbernagel z prowincyonalnego i cyrkularnego miasta Krakowa, roku przeszłego emigrował, a przebywanie onego wcale jest niewiadome; przeto tenże st sownie do Cyrkularza ddo 15 Czerwca 1798 § I. niniejszym Biulettem publicznie do powrotu lub usprawiedliwienia swiego oddalenia w przeciągu czterech miesięcy z tą jest wezwany pogroźką, że po czasie tego upłnieniu, podług przepisu prawa z nim się postąpi.

Dan w Lwowie dnia 30 miesiąca Wrz śnia 1808 roku.

Ponieważ na wiosnę r. b. zstrzymaney licytacyi względem zaarędowania łąki zwaney Olsiek Koszyckiey mieyskiey, kompe entow nie było, więc powtorna licytacya na dzień 31 Listopada wypisuje się. Przeniu fisci jest 370 zł. ryń. 15 kr. Zyczący sobie zalicytować, mają się zaopatrzyć w wadium 37 zł. ryń i na dzień wyznaczony w Koszycach w kancelaryi mieyskiey, się zgł. sic. gdzie się o dalszych kondycyach dowiedzieć mogą.

Z C. K. Cyrkul. Urzędu Krakowskiego dnia 10 Listopada 1808.

Dnia 23 Listopada r. b. będzie o 10 godzinie z rana w tuteyszey kancelaryi cyrkularney dziesięcina z tego roku z wsi Krzeszówka do Dominium Xiąż maty sprzedana, i która się wytykała, a pod dozorem w Dominium znajduje się. Pretium fisci jest 452 zł. ryń. Zyczący sobie zalicytować ma się zaopatrzyć 10% częścią wadium; kwota po zalicytowaniu musi być zaraz złożona, licząc tem i st wolne przed licytacyą albo w tuteyszym urzędzie albo w Dominium Xiąż maty dowiedzieć się wiele snopow teyże dziesięciny jest, jednak pierwszeństwo zostawia się podług prawa właścicielowi. W Krakowie d. 21 8bris 1808.

Przez C. K. Sąd Salschecki Krakowski Galicyi Zachodniey wiadomo się czyni: iż dobra Łonno i Z-rzece w Cyrkule Radomskim leżące, P. Xawerego Rogoyńskiego dziedziczone, u zaspokojenie summy 4000 zł. ryń. w złocie przez P. Bonawenturę Woyny małoletnich zmarłego Piotra Woyny opiekuna wygranej, przez publiczną licytacyą dnia 21 Grudnia 1808 roku og dianie stey z rana w tuteyazym Sądzie przedsięwziąć się mającą, z następującemi warunkami przodane będą:

1) Iż te dobra Łonne i Zarzace, podług stanu w sąd wey detaxacyi opisanego będą sprzedane.

2) Każdy chęć kupna mający dzielącą część wartości szacunku w summie 60,043 zł. ryń. 8 kr. podług dzieła detaxacyynego (w którym się w aktach przezyrzć wolno) postanowionego, pod tytułem (wadu) kommissji delegowanej złożyć powinien.

3) Ponieważ dwie summy wyderkaffowe, jedna 30,000 zł. pol. druga 20,000 zł. pol. też dobra obciążają; przeto takowe dwie summy przy tychże dobrach za wyłtaras się mającym zezwoleniem instancyi polityczney zostać się mogą.

4) Kupiciel w przeciągu 14 dniach od dnia approb waney licytacyi rachować się mającym z licytacyi pochodzącą, do depozytu sądowicznego złożyć, lub w rzezonym terminie wierzycielami, którzy z prawami swemi przy licytacyi zgłosili się, tudzież z C. K. Fiskusem tym pewnie ułożyć się, i z tego wyłeg tymować się powinien. Ież nie tylko kupno za nieważne postrzytane, ale też przez utraty złożonego wadium, licytacya nowa na niebezpieczeństwo i kosztą warunkow niedopełniającego przedsięwzięta będzie.

5) P. s. s. lya dóbr kupionych w przeciągu dni 14, gdy warunkom licytacyi zadosyć uczyniono, i dzieło licytacyyne zaaprobowane będzie, zacenie się, i kupiciel w oddaną zostanie. Wreszcie wszyscy wierzycielow którzy jakowe prawo hypoteki wyrażney lub zamilczoney na tychże dobrach mają, cytować się, żebv na rzezonym wyżey terminie stawili się, i z swemi prawami zgłoszali się, ile że po spóźnionym tymże terminie, na nich żaden wzgląd miany nie będzie, lecz saty fakcyja zgłaszającym się podczas licytacyi wierzycielom z summy przy licytacyi zabrawey, uczyniona będzie, owi zaś na reszcie, lub na innym dłużniku majątku s. ty. fakcyi swojej szukać będą musieli.

Dan w Krakowie dnia 20 Wierześnia 1808 roku.

Józef de Nikorowicz.

F. Pohlberg.

Mąkolski.

*Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Krak. Galicyj Zachod.
Morak.*

Magistrat K. wol. Cyrkularnego Miasta Myślenic każdemu komu o tym wiedzieć należy niniejszym Edyktem publicznie wiadomo czyni: iż na wniesioną do Sądu tuteyszego pr. s. s. JP. Jakóba Gaykiewicza Obywatela Myślenickiego, jako oycy i naturalnego opiekuna małoletnich córek swoich Zofii i Weroniki, dom budowany pod Nrm Konstr. 13 w rynku miasta Myślenic ściągcy, z placem na którym stoi i wszelkemi przybudowiami na 762 st. ryń. sądownie otaxowany, do m. s. lya sukcesyonalney, niegdys Weroniki z Szymańskich Gaykiewiczowej, Obywatelki Myślenickiey należący, dnia 24 Listopada 1808 o godzinie 9tej przed południem w Sądzie tuteyszym naywięcey dającemu, przez publiczną będzie sprzedany licytacyą, chęć więc kupienia mający, na pomieniony termin i miejsce z tem dokładem zapraszają się: iż — a) Każdy licytant 10/100 wadium przed licytacyą złożyć powinien. — b) Za kto naywięcey dający zostanie i dom takowy kupi, kwotę z licytacyi pochodzącą naydaley w 14 dniach do depozytu sądowego tuteyszego w gotowiznie, lub kaucyi pewney hypotekalney z obowiązkiem płacenia roczney prowizyi 5/100 złożyć z tą dalszą kondycyą będzie obowiązany, iż — c) Pieniądze takowe swego czasu za 30 dniową sądową awizacyą do depozytu sądowego tuteyszego w gotowiznie złoży, a gdyby kondycyi licytacyi nieodzowiał, nie tylko złożone wadium przepadnie, ale nadto dom ten na kosztą jego powtornie zostałby licytowany. — d) Iż żydzi do licytacyi domu tego przyprawczoneni nie będą. — e) Ten który dom ten zalicytnie obowiązany będzie, P. Teodora Pieczkowskiego, jako pozostałego małżonka powtonego niegdys Reginy Szymańskiej w pomieszkaniu tylnym domu tego, tak jak teraz tenże zostaje, aż do śmierci zostawić, i temuż w pomieszkaniu takowym naymniejszey odmiany nie czynić.

Andr. de Szikszay Synd.

Michael Opcydowicz Assessor.

Walenty Watorski Assessor.

Z Rady Magistratu Król. Cyrkularnego Miasta Myślenic d. 6 Października 1808.

Math. Swierkiewicz Mag. Kanc.